

ŻYCIE

00-140 Warszawa
Al. Solidarności 117

31 6-02-98

Nr z dn.

Kwadratowa farsa nowa

*Teatr Kwadrat przygotował premierę kolejnej komedii Raya Cooneya
— „Wszystko w rodzinie”*

— Do trzech razy sztuka Cooneya — żartuje sobie Edmund Karwański, dyrektor teatru Kwadrat, który zaprasza warszawiaków 8 lutego na premierę kolejnej komedii Raya Cooneya „Wszystko w rodzinie”. Dyrektor jest przekonany, że nowy spektakl dostarczy publiczności znakomitej zabawy i okazji do sporej porcji śmiechu.

Po „Mayday” i „Oknie na parlament” w teatrze Kwadrat można oglądać kolejną sztukę angielskiego pisarza Raya Cooneya — „Wszystko w rodzinie”. Bohaterami przedstawienia są lekarze i pacjenci

jednego z angielskich szpitali, którzy jak w rodzinie wspólnie przeżywają zabawne perypetie. A wszystko to w jednym gabinecie lekarskim doktora Mortimore’a, który na oczach publiczności boryka się ze skutkami swoich grzechów młodości.

— „Wszystko w rodzinie” to znakomita komedia, która ma chyba jeszcze więcej zabawnych momentów niż lubiany przez warszawiaków „Mayday” — twierdzi dyr. Edmund Karwański. — Ma szereg zaskakujących puent, ale nie będę ich na razie ujawniać.

Ray Cooney nazywany jest mistrzem farsy. Warszawska publiczność poznała

go dzięki teatrowi Kwadrat, który z powodzeniem gra jego sztuki od 1992 r. „Zwykli ludzie w niezwykłych sytuacjach to właśnie farsa” — twierdzi ponoć autor, który napisał ich 14.

W przygotowywanym od września najnowszym spektaklu Kwadratu gra 12-osobowy zespół aktorów. W roli głównej, dr. Mortimore’a, występuje Andrzej Kopiczyński. Partnerują mu m.in. lekarze — Marek Siudym, Andrzej Szopa (aktor Teatru Polskiego we Wrocławiu), Barbara Rylska — pielęgniarka, Jerzy Turek — policjant i Jerzy Bończak w roli... staruszka.

Spektakl wyreżyserował Marcin Sławiński. Scenografię, precyzyjną i bardzo kosztowną — jak „z bólem serca” zapewnia dyrektor Karwański — przygotował Jerzy Napiórkowski.

Premiera przedstawienia odbędzie się 8 lutego. Jak poinformowano nas w kasie biletowej teatru Kwadrat, do końca tego miesiąca bilety na „Wszystko w rodzinie” zostały wykupione jeszcze przed premierą sztuki.

— Proszę się nie martwić — pociesza dyrektor Karwański. — Obiecuję, że komedia będzie grana jeszcze wiele razy. W najbliższy poniedziałek zapraszam do kasy po bilety na marzec.

MAW